

Piotr Ożarski

Ekran w szkole – czym różni się zakaz od zasad i korzystanie od przyniesienia?

Bill Gates i Steve Jobs
wychowywali swoje dzieci bez udziału technologii*

Kiedy w latach 90. XX w. pojawiły się pierwsze sieci i telefony komórkowe mało kto przypuszczał, że rozwój nowoczesnych technologii elektronicznych przybierze globalną skalę i będzie rozwijał się w tak szybkim tempie. Jednak prawdziwa rewolucja technologiczna była jeszcze przed nami.

Jej początek określa data 29 czerwca 2007 r., to wtedy pojawił się na rynku pierwszy iPhone 2G, po tym jak Steve Jobs zaprezentował go publicznie 9 stycznia 2007 roku. Było to urządzenie łączące telefon komórkowy, iPod z dotykowym ekranem i narzędzie do komunikacji internetowej.

Ogromne przyspieszenie rozwoju w tej dziedzinie stało się faktem i trwa do dziś, niosąc za sobą, jak każde wielkie odkrycie, szanse i zagrożenia.

Jaki wpływ to nowe wyzwanie wywarło i jaką rolę odgrywa w edukacji?

W szkołach na całym świecie pojawiły się z jednej strony pozytywne zastosowania ekranów typu iPhone, smartfon czy tablet, a z drugiej zauważono jego negatywny wpływ na realizację podstawowych zadań edukacyjnych. Jak każda nowość, zastosowanie ekranów wzbudziło wielkie zainteresowanie, wręcz zachwyty i wymagało wielu badań, eksperymentów, uczenia się nowych form, sposobów pracy, zdobywania nowych doświadczeń.

Temat ten w wielu krajach był przedmiotem dyskusji na poziomie szkolnym, uniwersyteckim i rządowym. Widziano pozytywne skutki wykorzystywania ekranów w szkole, na uczelniach, ale z czasem zauważono zagrożenia: psychiczne, fizyczne, społeczne, duchowe...

Zastanawiano się jak szkoła ma sobie poradzić z wyraźnymi negatywnymi skutkami nadmiernego używania przez uczniów telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły, podczas lekcji i przerw. Pojawił się na szeroką skalę problem nadużywania smartfonów, trudności uczniów w koncentracji na lekcjach i w efekcie częste obniżenie wyników nauczania.

Jednocześnie badania przeprowadzane w wielu krajach i przez wiele lat pokazały, że dzieci i młodzież narażone są na wiele niebezpieczeństw związanych z korzystaniem z Internetu. Na przykład zauważono rosnące problemy z cyberprzemocą i mową nienawiści. Pojawiły się nowe zjawiska takie jak *sexting*, *grooming*, *flaming*, *cyberprostytycja*, *cyberstalking*, *trollowanie*, *patotreści*, *phubbing*... Globalne badania udowodniły, że niekontrolowane używanie ekranów i Internetu prowadzi do różnych uzależnienia od treści w sieci (np. pornografia, gry, hazard, zakupy...).

W związku z powyższym na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, w różnych krajach na całym świecie, wprowadzono ministerialny zakaz korzystania z ekranów (telefon komórkowy, smartfon, iPhone, tablet, smartwatch itp.) w szkole. Taki zakaz odgórny jest w Wielkiej Brytanii, Francji, Portugalii, Włoszech, Grecji, Hiszpanii, Norwegii, Danii, Belgii, Austrii... i Chinach. Parlament Australii wprowadził pod koniec 2024 r. przepisy, które zakazują osobom poniżej 16. roku życia korzystania z mediów społecznościowych (zakładania kont w mediach społecznościowych). Dotyczy to takich aplikacji jak TikTok, Instagram, Facebook i YouTube.

W szkołach holenderskich od 1 stycznia 2024 obowiązuje całkowity zakaz korzystania z telefonów komórkowych w klasach. Ministerstwo edukacji określiło je mianem „rozpraszaczy”, które utrudniają uczniom koncentrację i źle wpływają na proces uczenia się. Uczniowie nie mogą już przynosić do klasy telefonów komórkowych, smartwatchów ani innych podobnych urządzeń.

Większość europejskich krajów planuje podwyższenie do 15 lub 16 lat możliwości korzystania z mediów społecznościowych, które bardzo negatywnie wpływają na młode pokolenie, co wynika ze specjalistycznych badań przeprowadzonych w ostatnich kilkunastu latach. Komisja konstytucyjna Finlandii orzekła, że „korzystanie z telefonów komórkowych nie jest prawem ucznia, a wprowadzenie zakazu czy ograniczeń w ich używaniu podczas zajęć lekcyjnych, jak również poza nimi na terenie szkoły nie narusza konstytucji”.

A jak jest z tym zakazem w polskich szkołach?

Sprawą kluczową jest odróżnienie pojęć *zakaz przynoszenia* od *zakazu korzystania*. Uczniowie telefony przynosić do szkoły mogą, choć nie muszą. A korzystać? Także mogą, z ważnym uzupełnieniem – zgodnie z zasadami opisanymi w statucie szkoły i tylko wtedy, gdy nauczyciel wyrazi na to zgodę lub uczeń zgłosi nauczycielowi pilną potrzebę skontaktowania się z rodzicami. Trzeba też pamiętać, że w tej drugiej sytuacji chodzi o czas na przerwie lub po lekcjach. Przez cały czas przebywania ucznia w szkole i na terenie szkolnym odpowiedzialność

za uczniów ponoszą pracownicy szkoły. Dotyczy to także prawa nauczyciela do sprawdzenia czy uczeń dzwoni rzeczywiście do rodzica, a nie na przykład do innego ucznia z pogroźkami o znamionach przemycy lub do osoby poznanej przez Internet, z którą chce się spotkać (zagrożenie uwodzenia, pedofilii).

Zagadnienie „przestrzegania warunków wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły” określa Art. 99 pkt 4) Ustawy Prawo Oświatowe odnoszący się do statutu szkoły i obowiązków ucznia, w tym między innymi: 4) przestrzegania warunków wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły.

Jak to wygląda w praktyce szkolnej?

„Statut powinien regulować kwestie praw ucznia oraz trybu składania skarg w przypadku ich naruszenia, a także skutki nieprzestrzegania przez uczniów zapisów statutu” (MEiN 2023). Na przykład statut ma jasno określać co ma zrobić uczeń, który złamał zasady: ma dobrowolnie zdeponować swój smartfon w sekretariacie szkoły, w zaklejonej kopercie, po czym smartfon odbiera rodzic. Nie ma wtedy zagrożenia w postaci przeglądania jego zawartości przez osoby trzecie, np. nauczycieli, co stanowiłoby naruszenie prawa do prywatności i jako takie jest niezgodne z prawem. Co ciekawe zdarza się, że rodzice celowo nie odbierają telefonu przez kilka dni, bo dzięki szkole mają w domu mniejszy problem z dziećmi i ich ekranami.

Lata obserwacji i wielu badań przeprowadzonych na całym świecie pokazują, że grupą, którą trzeba koniecznie wspomóc są rodzice. Mają oni często trudność w zrozumieniu jakie są negatywne skutki dostępu uczniów do smartfonów na przerwach i lekcjach. Poprzez spotkania i szkolenia dla rodziców zdobywają oni niezbędną wiedzę i świadomość jak sobie radzić z tym tematem, który dotyczy bezpieczeństwa i dobra wszystkich stron procesu edukacyjnego, w tym ich dzieci. W efekcie wszyscy lub zdecydowana większość godzi się na akceptację zapisów statutu szkoły jako wymogu ustawowego opisującego zasady (procedury) korzystania z smartfonów itp. urządzeń w szkole.

Taka procedura, a nie ogólnie używane i brzmiące negatywnie słowo *zakaz* określa, że szkoła (grono pedagogiczne i pracownicy) dbają o zachowywanie zasad i stosują się do ustalonych w nich treści oraz zapisanych konsekwencji, gdy uczniowie tych zasad nie przestrzegają.

Jeśli zdarzają się rodzice „oporni”, to wielkie znaczenie ma tu jedność w działaniu wszystkich pracowników szkoły, a szczególnie dyrekcji, nauczycieli, wychowawców, pedagoga i psychologa szkolnego oraz... rodziców, którzy są

przekonani, że ustalone zasady są dobre i konieczne dla dobra ich dzieci. Problem leży często po stronie rodziców, którzy dają zły przykład swoim dzieciom, siedząc przed ekranami zbyt wiele godzin dziennie i za mało czasu poświęcając swoim dzieciom. Tylko wspólne i konsekwentne działanie przynosi dobre rezultaty i daje radość wszystkim stronom procesu edukacji szkolnej, wychowania młodego pokolenia w oparciu o zdrowe relacje i dobre zasady.

Oczywiście smartfony mogą być wykorzystywane w procesie edukacyjnym, gdy nauczyciel poprosi uczniów, aby np. na lekcję matematyki przynieśli smartfony, aby skorzystać z kalkulatora – wtedy to nauczyciel, a nie uczeń decyduje o sposobie użycia na lekcji smartfona.

W wielu szkołach na świecie i w Polsce tak to działa, a efekty takich decyzji są bardzo pozytywne. Zyskujemy czas na budowanie naturalnych relacji uczniów między sobą na przerwach i lekcjach, relacji uczniów z nauczycielami oraz prawidłowego rozwoju uczniów i poprawy wyników nauczania.

Warto w tym temacie przypomnieć do czego jest powołana szkoła, bo przecież nie do codziennego zmagania się nauczycieli z uczniami, którzy przeszkadzają na lekcji, zajmując się ekranami – z racji braku „przestrzegania warunków wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły”.

Często zdarza się, że podczas lekcji uczniowie uniemożliwiają bezpieczną naukę zajmując się smartfonami: robieniem zdjęć, nagrań, wysyłaniem SMS, MMS, pisaniem na portalach społecznościowych, nie rzadko czyniąc cyberprzemoc, hejt lub przeglądając np. TikTok, Instagram itp. Trudno jest wtedy mówić o normalnych, bezpiecznych warunkach do nauki.

Nadrzędne cele szkoły to: nauczanie, uczenie, wychowywanie, rozwijanie intelektualne, odkrywanie i wzmacnianie talentów, pasji, kształtowanie dobrych nawyków itp. Brak bezpieczeństwa nauczycieli i uczniów jest w efekcie negatywnym skutkiem i ma wpływ na prawidłowy rozwój, realizację zadań szkoły oraz wyniki nauczania. Korzystanie z telefonów musi odbywać się z poszanowaniem zasad współżycia społecznego, szkolnego – przede wszystkim, jeśli chodzi o prawo do prywatności i nienaruszanie wizerunków.

Trzeba dodać, że dobrą atmosferę w szkole budują wszyscy, więc wszyscy powinni stosować się do zapisów statutu – co oznacza, że także nauczyciele na przerwach czy lekcjach nie mają zajmować się swoim ekranem.

Można zapytać czy będą osoby łamiące te zasady? Oczywiście, że będą.

Czy z racji tego, że jest zakaz palenia papierosów (e-papierosów) na terenie szkoły niektórzy uczniowie nie łamią tego zakazu? Czy nie jest podobnie z alkoholem, narkotykami, dopalaczami...?

Jednak po pewnym czasie konsekwentnego przestrzegania zasad ich łamanie staje się coraz rzadsze. Będą robić to jednostki, którym trzeba pomóc w zmianie zachowania. Dla większości stosowanie zasad stanie się czymś normalnym i będzie wprowadzane z dobrym skutkiem, przynosząc dobre owoce edukacyjne.

Nadmierne korzystanie ze smartfona z dostępem do Internetu (np. do mediów społecznościowych) działa podobnie jak alkohol czy papierosy – dostarcza dopaminy i uzależnia mózg, który domaga się coraz większej jej ilości.

Gdzie więc mają być smartfony na czas pobytu uczniów w szkole? Najlepiej w dobrze zabezpieczonych szafkach szkolnych, bo wiedza psychologiczna mówi, że odkładanie ich na czas lekcji w widocznym miejscu (np. pod tablicą), dla uczniów uzależnionych od ekranów stanowi utrudnienie w skupieniu się na temacie lekcji – widzą, myślą, i tęsknią za swoimi „zabawkami” i Internetem.

Jeśli w szkole zakaz korzystania dotyczy tylko lekcji, a na przerwach można korzystać z ekranów z dostępem do Internetu, to wyniki badań potwierdzają, że skutki takich ustaleń są negatywne. Po prostu uczeń, zależnie od tego na ile emocjonalnie i uczuciowo zaangażował się w to, co robił na przerwie, wchodząc na lekcję, potrzebuje mniej lub więcej czasu na oderwanie myśli od tego co robił na przerwie i skupienie się na temacie lekcji. Może to trwać 5-10 minut, ale czasem całą lekcję, gdyż będzie w nim pragnienie szybkiego doczekania przerwy i kontynuacji np. przerwanej gry, oglądanego serialu, udziału w dyskusji w mediach społecznościowych itp.

Kluczowy zapis prawny, czyli Art. 99. PO opisuje również inne obowiązki ucznia, które wspierają zasady „przestrzegania warunków wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły”, a mówią o właściwym zachowaniu podczas zajęć edukacyjnych oraz właściwym zachowaniu wobec nauczycieli i innych pracowników szkoły oraz pozostałych uczniów.

Przy braku przestrzegania zasad i na dodatek braku ww. właściwego zachowania edukacja szkolna staje się powodem bezradności, nerwic, depresji, wypalenia zawodowego, a nawet samobójstw.

To jednak nie wszystko, bo aktualnie świat musi się zmierzyć z oddziaływaniem sztucznej inteligencji na nasze codzienne życie z konieczną refleksją w jakim kierunku zmierzamy?

Piotr Ożarski *jest nauczycielem konsultantem PCEN
w Rzeszowie przy PZPW w Rzeszowie*